



WSTĘP

PROJEKTOWANIE W LATACH 70.

Design epoki gierkowskiej nadal pozostaje w cieniu poprzednich powojennych dekad, których dorobek na tym polu co jakiś czas bywa przypominany publicznie i prezentowany jako przykład rodzimego dziedzictwa na światowym poziomie (np. na głośnej wystawie „Chcemy być nowocześni” w Muzeum Narodowym w Warszawie w 2011 r.). W opinii historyków lata 70. ubiegłego wieku to nie najlepszy czas dla polskiego wzornictwa.

Obecnie, kiedy zjawisko „gierkonostalgii”¹ jest wciąż aktualne, zaś moda na lata 70. wraca po raz kolejny, może warto ponownie przyjrzeć się projektowaniu w tamtym czasie. Często powtarzane są opinie o powszechnym marnotrawieniu potencjału projektowego w dobie budowy socjalistycznego społeczeństwa konsumpcyjnego, kiedy to zakup zachodnich licencji ograniczał popyt na usługi polskich projektantów, a wiele interesujących projektów nie miało szans na realizację. Nadal pokutuje przekonanie o nijakości polskiego designu tych lat, wciąż kojarzącego się z tandetą masowej produkcji i nieudolnym kopiowaniem zachodnich produktów. Jednak zarówno na kulturze projektowej, jak i życiu codziennym wspomnianej dekady odcisnęły piętno różnorodne zjawiska i tendencje, warte nie tylko przypomnienia, ale również zbadania. Na przykład uniformizacja i seryjność, obecne w mikro- i makroskali (od meblów i osiedli po wielkopłytkowe osiedla i standardowe koncepcje urbanistyczne), czy też, niejako w opozycji do wspomnianego

¹ Zob. Gierkonostalgia (hasło) w: M. Bogusławska, Z. Grębecka (red.), *Popkomunizm. Doświadczenie komunizmu a kultura popularna*, Libron, Kraków 2010.

nurtu, unikatowość i rzemieślniczość (epoka „sztuki przedmiotu”, korelacji designu i sztuki); rozwój oryginalnej teorii projektowania (m.in. projektoznawstwo, prace Andrzeja Pawłowskiego). To czynniki kształtujące nie tylko materialny wymiar ówczesnych realiów, ale też to, co nazwać można duchem i stylem epoki.

Zarysowane wyżej kwestie przywołują artykuły zamieszczone w niniejszym tomie. Znalazły się tu cztery szerzej zakrojone ujęcia problematyki projektowania w Polsce lat 70. – dwa w formie skrupulatnych przeglądów artefaktów i okoliczności, w jakich powstawały, opartych na źródłach historycznych i osobistych świadectwach projektantów – mowa tu o tekście Wojciecha Wybieralskiego, który jako projektant wzornictwa przemysłowego współtworzył historię polskiego designu, i o artykule Anny Magi, od lat badającej rodzime wzornictwo i sprawującej pieczę nad jego najważniejszymi osiągnięciami w Ośrodku Wzornictwa Nowoczesnego Muzeum Narodowego w Warszawie.

Dwa kolejne ujęcia zawarte są w esejach Irmy Koziny i Łukasza Klisia, pokazujących projektową rzeczywistość lat 70. przez pryzmat autorskich osobowości i zawodowych doświadczeń (historyka sztuki i projektanta graficznego).

Pozostałe artykuły poświęcone są „wycinkom” z historii polskiego wzornictwa – przypominają projekty, które choć w dekadzie gierkowskiej sławne, szybko trafiły do lamusa. Tekst Katarzyny Szatan to próba wyjścia poza tendencyjny ogląd designu peerelowskiego, ukazany na przykładzie samochodu „Tarpan”, którego produkcję Edward Gierek u progu lat 90. określił jako „nieudaną, acz sympatyczną” próbę zaspokojenia braku samochodów dostawczych na rynku krajowym². Podobnie Oliwia Piechaczek, która w kontekście zjawiska *vintage* i powierzchownych często praktyk odświeżania historii designu rekonstruuje dzieje popularnej niegdyś marki zegarków naręcznych „Błonie”.

W tomie znalazły się też teksty odwołujące się do problematyki uniformizacji i seryjności – sprzężonej z polityką modernizacji i rozwoju Polski Ludowej. Katarzyna Rzehak w artykule analizującym wystawę dotyczącą aranżacji mieszkań w blokach porusza także kwestię wpływu odgórnie narzucanych normatywów na kulturę projektową i życie społeczeństwa. Standaryzacja w architekturze to również problem poruszany w pracy na temat wielkopolskich gościńców typowych. W obiektach tych połączono

² Zob. E. Gierek, w: J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika (wywiad rzeka)*, BGW, Warszawa 1990, s. 109.

tendencje o przeciwnych wektorach promowane przez budowniczych „drugiej Polski” – postępowy uniformizm i zwrócony ku tradycji indywidualizm.

Lata 70. to także czas rozkwitu „sztuki przedmiotu” – twórczości unikatowej, która w dobie seryjności i uniformizacji potrafiła przyćmiewać produkowane masowo przedmioty rękodzielniczą aurą. Należała do niej tkanina artystyczna, dziedzina, w której polscy artyści odnosili spore sukcesy, o czym przypomina w swoim artykule Julia Błaszczynska.

Analiza i rekontekstualizacja designu lat 70. może ukazać projektowanie tego okresu w nowym świetle. Być może jej efektem będzie również nowy ogląd obecnej rzeczywistości (nie tylko projektowej).

Weronika Bryl-Roman